

MARTA PASZEK (Katowice)

Odpowiedzialność sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach za zbrodnie sądowe (1946-1955)

Pierwsze próby pociągnięcia do odpowiedzialności sędziów orzekających w sfingowanych procesach politycznych miały miejsce po Październiku 1956 r. Powolny proces odwilży po śmierci Stalina w marcu 1953 r., w Polsce został zapoczątkowany w związku z ujawnieniem na fali Radia Wolna Europa zbrodniczych metod sprawowania władzy przez komunistów. W cyklicznych audycjach nadawanych od września 1954 r., zbiegły na Zachód w grudniu 1953 r., zastępca dyrektora X Departamentu MBP płk Józef Światło¹ odsłaniał mechanizmy władzy, terror NKWD i UB, służalczość wymiaru sprawiedliwości². Bezpośrednim następstwem obnażenia tajemnic partii i bezpieki przed społeczeństwem były dokonane zmiany w grudniu 1954 r. Rozwiązano Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, na jego miejsce powołując Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego³. W istocie była to kosmetyczna reorganizacja mająca na celu uspokojenie opinii publicznej.

Głównym katalizatorem odwilży stał się XX Zjazd KC KPZR w marcu 1956 r., podczas którego Chruszczow wygłosił tajny referat „O kulcie jednostki i jego następstwach” potępiający zbrodnie Stalina, a także śmierć Bie-

¹ Szerzej na jego temat: A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009.

² Zob.: Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, słowo wstępne J. Nowak-Jeziorański, Warszawa 2003.

³ Dekret z dnia 7 grudnia 1954 r. o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego (Dz. U. 1954 r., Nr 54, poz. 269).

ruta w Moskwie. W związku z tymi wydarzeniami miał miejsce Październik 1956 r., który był wyrazem silnego społecznego pragnienia przemian. Postulaty praworządności, demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości pojawiały się na łamach czasopism prawniczych. Szczególnie dwutygodnik Zrzeszenia Prawników Polskich „Prawo i Życie” był pod tym względem aktywny, poruszając problematykę nowelizacji prawa karnego, ustroju sądownictwa, niezawisłości sędziowskiej i jej instytucjonalnym gwarancjom oraz rozliczeń ze stalinizmem⁴.

Na fali Października 1956 r. powołano kilka komisji do zbadania odpowiedzialności za łamanie prawa w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Jedną z nich, pod kierownictwem przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Romana Nowaka, powołano na VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR w październiku 1956 r. Jej celem było zbadanie odpowiedzialności partyjnej za łamanie prawa przez organy bezpieczeństwa publicznego. W wyniku analizy dokumentów i wysłuchania relacji więźniów Departamentu X MBP, komisja obarczyła odpowiedzialnością za dokonane przestępstwa następujące osoby: członka Komisji Biura Politycznego KC PZPR do spraw Bezpieczeństwa⁵ Jakuba Bermana, ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza, jego zastępcę Mieczysława Mietkowskiego oraz członka Komisji ds. Bezpieczeństwa Hilarego Minca. Wnioski komisji⁶ omawiano na posiedzeniach Biura Politycznego KC PZPR, w rezultacie tych dyskusji stwierdzono, że odpowiedzialność ponoszą funkcjonariusze MBP, natomiast nie znaleziono danych stwierdzających odpowiedzialność Komisji Biura Politycznego KC PZPR ds. Bezpieczeństwa Publicznego. W oficjalnym raporcie końcowym komisja Nowaka winą za bezprawie nazywane „wypaczeniami” w głównej mierze obciążyła wiceministra bezpieczeństwa publicznego Romana Romkowskiego, następnie dyrektora Departamentu X MBP płk. Anato-

⁴ D. Maksimiuk, *W sprawie demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości. „Prawo i Życie” i inne czasopisma prawnicze w roku 1956 w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2011, z. 1, s. 297.

⁵ Komisja Biura Politycznego ds. Bezpieczeństwa Publicznego powstała 24 lutego 1949 r. na podstawie decyzji Sekretariatu KC PZPR. Oficjalnie została powołana do sprawowania nadzoru politycznego nad organami bezpieczeństwa. Na jej czele stał Bolesław Bierut pełniący wówczas funkcję przewodniczącego KC PZPR oraz prezydenta RP. W jej skład wchodził: Jakub Berman, Hilary Minc, minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz oraz doraźnie poszczególni wiceministrowie MBP. Bierut składał raporty z prac komisji głównemu doradcy sowieckiemu Michaiłowi Biezborodowowi. Zob. *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 2: *lata 1948-1949*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1996, s. 18-21; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 102; R. Spalek, *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948-1956*, Warszawa 2014, s. 919.

⁶ Zob.: *Projekt sprawozdania komisji Romana Nowaka, powołanej na VIII plenum KC w październiku 1956 r. dla zbadania działalności Komisji Biura Politycznego do spraw bezpieczeństwa publicznego*, [w:] Cz. Kozłowski, *Namiestnik Stalina*, Warszawa 1993, s. 192-198.

la Fejgina i dyrektora Departamentu Śledczego MBP płk. Józefa Różańskiego oraz Mieczysława Mietkowskiego⁷. W stosunku do Romana Romkowskiego, Anatola Fejgina i Józefa Różańskiego w końcu kwietnia 1956 r. wszczęto postępowanie karne przez Prokuraturę Generalną. Proces toczył się za drzwiami zamkniętymi przed Sądem Wojewódzkim dla m.st. Warszawy od września do listopada 1957 r.⁸ Prokuratorzy prowadzący postępowanie przygotowawcze domagali się pociągnięcia do odpowiedzialności także Jakuba Bermana, którego szczególnie aktywną rolę w działalności Komisji Biura Politycznego ds. Bezpieczeństwa Publicznego⁹ podkreślano oraz gen. Stanisława Radkiewicza i dyrektora Departamentu V MBP płk Julii Brystygier. Postulowano również zbadanie odpowiedzialności prokuratorów świadomych czynionego bezprawia, jak Stanisława Zarakowskiego¹⁰. Prokuratorzy w piśmie z listopada 1957 r. przekazanym swojemu przełożonemu podnosili, że z całokształtu przewodu sądowego w sprawie przeciwko Romkowskiemu, Różańskiemu i Fejginowi wynika, że działalność Komisji Bezpieczeństwa w sprawach prowadzonych przez MBP „nie ograniczała się tylko do nadzoru politycznego, ale miała charakter bezpośredniego zarządzania”¹¹. W wyniku ingerencji I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki omawiane wnioski nie zostały zrealizowane¹². Przyjęto wygodną dla komunistów tezę o wszechwładzy bezpieki, o stawianiu się organów bezpieczeństwa nad partią. Takie tłumaczenie oczyszczało partię z zarzutów i nie zagrażało jej jedności, ani władzy¹³. Postępowanie Bieruta i Bermana tłumaczono naciskami czynionych przez doradców sowieckich, „systemem beriowszczyzny”, ówczesną teorią o „zaostrażającej się walce klasowej” oraz otrzymywaniem nieprawdziwych wiadomości od funkcjonariuszy bezpieki i Informacji Wojskowej¹⁴. Nie zamierzano poddawać kierownictwa partyjnego odpowiedzialności karnej, w ostateczności poniosło ono konsekwencje natury politycznej i partyjnej¹⁵. Przykładowo

⁷ R. Spałek, op. cit., s. 1053-1055.

⁸ Szerzej na ten temat zob.: *Proces Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina w 1957 roku*, cz. 1-2, oprac. M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2011.

⁹ J. Poksiński, „TUN” Tatar-Utnik-Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego 1949-1956, Warszawa 1992, s. 233.

¹⁰ R. Spałek, op. cit., s. 1059.

¹¹ J. Poksiński, „TUN” Tatar-Utnik-Nowicki... , s. 232.

¹² Ibidem, s. 231; M. Stanowska, *Próby rozliczenia z przeszłością w wymiarze sprawiedliwości*, [w:] *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci profesora Adama Strzembosza*, red. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin 2002, s. 307; E. Romanowska, *Karzące ramię sprawiedliwości ludowej. Prokuratury wojskowe w Polsce w latach 1944-1955*, Warszawa 2012, s. 421-422; R. Spałek, op. cit., s. 1052.

¹³ Taki pogląd wyrazili m.in. Andrzej Paczkowski i Robert Spałek. Zob. *Komuniści przeciwko komunistom. Z Andrzejem Paczkowskim i Robertem Spalkiem rozmawia Barbara Polak*, [w:] *Stół bez kantów i inne rozmowy „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” z lat 2003-2005*, Warszawa 2008, s. 284, 293.

¹⁴ R. Spałek, op. cit., s. 1056.

¹⁵ Ibidem.

w maju 1957 r., podczas obrad IX Plenum KC PZPR, Jakub Berman i Stanisław Radkiewicz zostali odwołani ze składu Komitetu Centralnego PZPR oraz usunięci z partii, jednak z prawem ponownego ubiegania się o przyjęcie do partii po upływie 3 lat¹⁶.

W wyniku porozumienia ministrów sprawiedliwości, obrony narodowej i Prokuratora Generalnego 10 grudnia 1956 r. została powołana komisja kierowana przez zastępcę Prokuratora Generalnego Mariana Mazura¹⁷, a następnie przez Jana Wasilewskiego¹⁸ w celu zbadania odpowiedzialności za łamanie praworządności pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego. Swoją kontrolą objęła przede wszystkim sprawy oficerów skazanych w związku z tzw. spiskiem w wojsku, zostawiając poza badaniem orzecznictwo wojskowych sądów okręgowych, wojskowych sądów garnizonowych oraz wojskowych sądów rejonowych i działalność wojskowych prokuratur rejonowych¹⁹, chociaż w sprawozdaniu końcowym zawarto również uwagi odnoszące się do funkcjonowania całego wojskowego wymiaru sprawiedliwości, w tym sądów i prokuratur rejonowych²⁰.

Oprócz wymienionych komisji powołano także komisję pod przewodnictwem Mariana Mazura, a od 14 marca 1957 r. Jana Wasilewskiego w sprawie zbadania przejawów łamania praworządności przez pracowników Generalnej Prokuratury i Prokuratury m.st. Warszawy²¹ oraz tzw. komisję Wasilkowskiej²² utworzoną na wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego Wacława Barci-

¹⁶ J. Poksiński, „TUN” Tatar-Utnik-Nowicki..., s. 230.

¹⁷ Marian Mazur (1910-1974) – w latach 1946-1949 prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie, w latach 1949-1953 przewodniczący Izby Karnej Sądu Najwyższego, Prokurator Generalny PRL od lutego 1957 r. do lipca 1968 r. J. Poksiński, „My, sędziowie, nie od Boga...” *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944-1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 240.

¹⁸ Jan Wasilewski (1907-1973) – od lutego 1957 r. Zastępca Prokuratora Generalnego PRL. Ibidem, s. 240.

¹⁹ *Sprawozdanie Komisji do zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego*, [w:] J. Poksiński, „My, sędziowie, nie od Boga...”, s. 241. Zob. także: M. Stanowska, op. cit., s. 307; D. Maksimiuk, *Rozliczanie stalinizmu na fali „odwilży” 1956 roku. Dokumenty archiwalne dotyczące odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych za łamanie praworządności w latach 1948-1954*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 9 (2010), s. 111.

²⁰ *Sprawozdanie Komisji do zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji...*, s. 244-247, 262-265. Zob. także: D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku (1946-1955)*, Gdańsk 2012, s. 339.

²¹ Komisja ukończyła pracę 11 kwietnia 1957 r., przedstawiając sprawozdanie ze swojej działalności Prokuratorowi Generalnemu, ponadto jeden egzemplarz dokumentu przekazano Egzekutywie POP PZPR przy Generalnej Prokuraturze. Zob.: *Sprawozdanie Komisji powołanej dla zbadania przejawów łamania praworządności przez pracowników Generalnej Prokuratury i Prokuratury m. st. Warszawy*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1984, z. 67, s. 70-93.

²² Zofia Wasilkowska (1910-1996) – w okresie od 27 kwietnia 1956 r. do 20 lutego 1957 r. minister sprawiedliwości, T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944-1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 lutego 1991*, Warszawa 1991, s. 110, 209, 437.

kowskiego²³ do zbadania pracy w tzw. sekcjach tajnych Ministerstwa Sprawiedliwości, Sądów Apelacyjnych i Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy²⁴.

Z uwagi na przedmiot niniejszego artykułu dotyczący sądownictwa wojskowego, interesować nas będzie przede wszystkim raport podsumowujący prace Komisji Mazura podpisany 29 czerwca 1957 r. We wnioskach końcowych zawarto uwagi m.in. odnośnie do fałszowania protokołów z posiedzeń niejawnych, niedoręczania aktu oskarżenia oskarżonym, doboru uległych sędziów do składów sądzących, rozpoznawania spraw sztucznie dzielonych, nieprawidłowego prowadzenia rozpraw sądowych z faworyzowaniem prokuratora i bez udziału obrońcy, uznawanie wymuszonych w śledztwie zeznań za wiarygodny, a często też jedyny dowód w sprawie²⁵. W sprawozdaniu podnoszono zarzuty przeprowadzania rozpraw z wyłączeniem jawności w siedzibie Informacji Wojskowej lub w więzieniu, niereagowania na odwoływanie wyjaśnień lub zeznań, niereagowania na skargi oskarżonych o stosowaniu przymusu fizycznego i psychicznego w śledztwie, braku wyjaśniania sprzeczności dowodów, braku żądania przedstawiania dowodów rzeczowych, naruszania prawa oskarżonego do obrony, naruszania takich zasad procesowych, jak: bezpośredniości, kontrydiktoryjności, ustności, równości oskarżonego i oskarżyciela; w toku wyrokowania ulegania wpływom zewnętrznym wbrew dowodom uzyskanym na rozprawie i przepisom prawa, wydawania surowych wyroków wbrew materiałowi dowodowemu²⁶. W raporcie sformułowano zarzuty mordu sądowego pod adresem niektórych sędziów wojskowego wymiaru sprawiedliwości (Feliaksa Aspisa, Teofila Karczmarza, Juliusza Krupskiego)²⁷ oraz wnioskowano przeprowadzenie wobec nich postępowania karnego, w stosunku do Feliaksa Aspisa wraz z zastosowaniem aresztu tymczasowego²⁸. W ostateczności żaden z sędziów nie został pociągnięty do odpowiedzialności karnej²⁹. W omawianym sprawozdaniu wymieniony został były sędzia Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach Aleksander Warecki. Komisja zarzuciła mu wykonywanie wszelkich niepraworządnych wytycznych NSW i ZSW w czasie pełnienia przez niego funkcji szefa WSR w Warszawie. Podnoszono, że jako szef Od-

²³ A. Bereza, *Sąd Najwyższy w latach 1945-1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012, s. 303.

²⁴ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Prokuratura Generalna PRL [dalej: Prok. Gen.], sygn. 950, Sprawozdanie Komisji dla zbadania działalności tzw. „sekcji tajnej” dla m. st. Warszawy. Zob. także: S. Marat, J. Snopkiewicz, *Ludzie bezpieki. Dokumentacja czasów bezprawia*, Warszawa 1991, s. 104-121; *Zza kulis sekcji tajnych*, „Gazeta Prawnicza” 1989, nr 18, s. 23; M. Stanowska, op. cit., s. 307, 312-314.

²⁵ *Sprawozdanie Komisji do zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji...*, s. 244-249, 262-274; D. Burezyk, op. cit., s. 339.

²⁶ *Sprawozdanie Komisji do zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji...*, s. 262-268.

²⁷ Ibidem, s. 273, 277.

²⁸ Ibidem, s. 268, 273-274, 283.

²⁹ A. Bereza, op. cit., s. 252; E. Romanowska, op. cit., s. 426-427.

działu Inspekcji NSW wywierał negatywny wpływ na orzecznictwo sądowe³⁰. Wobec Wareckiego komisja wnioskowała o obniżenie stopnia wojskowego do starszego kapitana rezerwy oraz zakaz sprawowania eksponowanego stanowiska publicznego lub zakaz wyjazdu za granicę przez okres 5 lat³¹.

We wnioskach końcowych komisja wyraziła opinię o pociągnięciu sędziów do odpowiedzialności karnej, podkreślając jednocześnie potrzebę przeprowadzenia postępowania przygotowawczego przez prokuraturę powszechną w celu obiektywizmu śledztwa³². Wiceprokurator Prokuratury Generalnej Włodzimierz Taraszkiewicz stwierdził jednak brak podstaw do wszczęcia postępowania karnego wobec sędziów i prokuratorów wojskowych i wnioskował o odmowę ich ścigania, uzasadniając swoje stanowisko w następujący sposób: „wyniki badań wykluczają, by sędziowie i prokuratorzy, których działalność badano, znali wszystkie lub większość metod stosowanych dla wymuszania zeznań i zmontowania fikcyjnych spraw, by swą świadomością ogarniali całokształt tych metod i wypływające stąd konsekwencje [...] Brak jest zatem dowodów, że sędziowie i prokuratorzy działali w złym zamiarze, co jest warunkiem ich odpowiedzialności karnej za niesłuszne, bezpodstawne wyroki skazujące”³³.

Sędzia Sądu Najwyższego Mieczysław Szerer³⁴, który jako jeden z członków Komisji Mazura złożył odrębne sprawozdanie, kończąc swoją pracę w komisji 13 maja 1957 r., podniósł przeciwko sędziom podobne zarzuty jak komisja, tj. bierną postawę podczas przewodu sądowego, faworyzowanie prokuratora na rozprawie³⁵, orzekanie bez żadnych dowodów rzeczowych, na podstawie samych wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków, którzy *de facto* byli współoskarżonymi, brak dbałości o prawo oskarżonych do obrony³⁶, uleganie wpływom zewnętrznym, zwłaszcza czynnikom politycznym³⁷, wymierzanie kary nieznannej przepisom ustawy³⁸. Pomimo wypunktowania tak poważnych naruszeń ze strony sędziów wojskowych, Szerer we wnioskach końcowych stwierdził, że żaden z sędziów nie miał świadomości, że skazuje osoby niewinne. Według autora memoriału brak dowodów na świadome łama-

³⁰ *Sprawozdanie Komisji do zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji...*, s. 275.

³¹ *Ibidem*, s. 284.

³² *Ibidem*, s. 278.

³³ K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944-1956*, Kraków-Wrocław 2005, s. 242.

³⁴ Mieczysław Szerer (1884-1982) – w latach 1947-1962 sędzia Sądu Najwyższego, J. Poksiński, „*My, sędziowie, nie od Boga...*”, s. 241.

³⁵ *Memoriał dr. M. Szerera złożony w dn. 13 maja 1957 r. Komisji do Badania Odpowiedzialności za Łamanie Praworządności w Sądownictwie Wojskowym*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1979, z. 41, s. 93.

³⁶ *Ibidem*, s. 120.

³⁷ *Ibidem*, s. 134.

³⁸ *Ibidem*, s. 139.

nie praworządności przez sędziów. W jego ocenie nie było możliwości pociągnięcia sędziów do odpowiedzialności karnej nawet za nieumyślność³⁹. Szerer tłumaczył działanie oficerów służby sprawiedliwości panującą ówczesnie sytuacją polityczną, atmosferą i warunkami pracy w wojskowym wymiarze sprawiedliwości oraz bezpośrednimi naciskami położonych na sędziów⁴⁰.

Nie tylko nie pociągnięto do odpowiedzialności karnej czy dyscyplinarnej „stalinowskich” sędziów wojskowych, ale kilku surowo orzekających w procesach politycznych przeszło po Październiku 1956 r. do Sądu Najwyższego. Byli to: Józef Dziwogo, Alfred Janowski, Roman Kryże, Roman Różański oraz Franciszek Szeliński⁴¹ w styczniu 1947 r. tymczasowo delegowany do katowickiego WSR⁴², gdzie orzekał w procesach politycznych i jako przewodniczący składu sędziowskiego wobec czterech oskarżonych wymierzył karę śmierci⁴³.

Wyniki badań komisji powołanych na fali „odwilży” nie zostały wówczas w całości upublicznione⁴⁴, a podawane do wiadomości fakty odpowiednio filtrowano, by ukryć rzeczywistą skalę bezprawia. Z tego samego powodu utajniano prowadzone procesy rehabilitacyjne⁴⁵, a w trakcie procesu Romkowskiego, Różańskiego i Fejgina, który odbywał się za zamkniętymi drzwiami, odrzucono zgłoszone przez pokrzywdzonych powództwo cywilne⁴⁶. Aniela Steinsbergowa fakt nieinformowania opinii publicznej o łamaniu prawa przez ówczesne organy państwa, w tym sądownictwo tłumaczyła zamiarem władz partyjnych i państwowych dalszego wykorzystania wymiaru sprawiedliwości jako narzędzia w celach politycznych⁴⁷. Słuszność tezy A. Steinsbergowej potwierdza okazana dyspozycyjność wobec władzy byłego sędziego wojskowego Romana Kryżego. W 1965 r. Kryże wydał wyrok w tzw. aferze mięsnej, wymierzając karę śmierci głównemu oskarżonemu Stanisławowi Wawrzeckiemu. Wykonany wyrok uchodzi za ostatni przypadek mordu sądowego w Polsce⁴⁸.

³⁹ Ibidem, s. 148-151, 155.

⁴⁰ Ibidem, s. 105-106, 112, 133, 153-155.

⁴¹ M. Stanowska, op. cit., s. 316; A. Bereza, op. cit., s. 256, 318.

⁴² Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. 1483/70/363, Teczka akt personalnych Franciszka Szelińskiego, k. 30.

⁴³ *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach 1946-1955*, wstęp i opracowanie T. Kurpierz, Katowice 2004, s. 23, 31, 65, 93, 101.

⁴⁴ D. Maksimiuk, *Rozliczanie stalinizmu na fali „odwilży”...*, s. 112.

⁴⁵ Eadem, *Problem rehabilitacji w latach 1956-1957*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 8 (2009), s. 227-228, 232-233.

⁴⁶ A. Steinsbergowa, *Uwagi na marginesie Memoriału dr. Mieczysława Szerera, złożonego w dniu 13 maja 1957 r. Komisji do Badania Odpowiedzialności za Łamanie Praworządności w Sądownictwie Wojskowym*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1983, z. 66, s. 108; *Proces Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina...*, s. 17.

⁴⁷ A. Steinsbergowa, op. cit., s. 109.

⁴⁸ D. Jarosz, M. Pasztor, *Afera mięsna. Fakty i konteksty*, Toruń 2004, s. 80; K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia...*, s. 235.

Można zauważyć brak rzeczywistej intencji rozliczenia się przez ówczesne władze z „okresu błędów i wypaczeń”, jak eufemistycznie nazywano bezprawie pierwszych lat Polski Ludowej. Podjęte działania na fali „odwilży” były wynikiem aktualnych wydarzeń politycznych w Związku Radzieckim i w Polsce. Działania te były jednak tylko częściowe, nie ukierunkowane na poprawę funkcjonowania wojskowego wymiaru sprawiedliwości, ograniczono je jedynie do wskazania jako winnych pojedynczych prokuratorów i sędziów, których w ostateczności nie pociągnięto do odpowiedzialności karnej czy dyscyplinarnej. Nie było takiej woli ze strony nowych władz partyjno-państwowych na czele z Gomułką, gdyż doskonale wiedziano, że za zbrodniczą działalnością sądownictwa stoi ściśle kierownictwo z Biura Politycznego KC PZPR. Fasadowość przeprowadzonych zmian ilustruje ingerencja w artykuł zastępcy Prokuratora Generalnego Mariana Mazura złożony do druku w redakcji czasopisma „Prawo i Życie”. Artykuł, w którym autor postulował ujawnienie i ukaranie winnych zbrodni okresu stalinowskiego, został poddany cenzurze szefa Zarządu Sądownictwa Wojskowego. Pułkownik Oskar Karliner kilka dni po tym, jak pojawiła się oficjalna informacja o usunięciu go ze stanowiska za łamanie praworządności, wykreślił z artykułu Mazura fragmenty dotyczące zbrodni⁴⁹.

Trwałym efektem Października było uchwalenie ustawy o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych⁵⁰. Przepisem art. 1 ustawy wprowadzono zasadę odpowiedzialności państwa za akty władcze jego funkcjonariuszy, czyli *de facto* działania władzy państwowej⁵¹. W definicji ustawowej funkcjonariusza państwowego zostali wymienieni sędziowie i prokuratorzy. W art. 4 ustawy zawarto warunki odpowiedzialności państwa. Jeżeli szkoda została wyrządzona na skutek wydania orzeczenia lub zarządzenia, odpowiedzialność państwa powstawała, gdy przy wydaniu orzeczenia lub zarządzenia nastąpiło naruszenie prawa ścigane w trybie postępowania karnego lub dyscyplinarnego oraz stwierdzono winę sprawcy w wyroku karnym lub orzeczeniu dyscyplinarnym. Wina sprawcy mogła być także uznana przez jego organ przełożony. Wyjątkowo poszkodowanemu mogło być przyznane całkowite lub częściowe odszkodowanie według przepisów prawa cywilnego nawet przy braku podstaw odpowiedzialności państwa, jeżeli wskutek czynności pracownika państwowego doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo stracił żywiciela, a za naprawieniem szkody przemawiały względy słuszności⁵². Odszkodowanie za niesłuszne skazanie można

⁴⁹ D. Maksimiuk, *W sprawie demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości...*, s. 301.

⁵⁰ Ustawa z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. 1956, Nr 54, poz. 243).

⁵¹ P. Cioch, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007, s. 43.

⁵² Art. 5 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. 1956, Nr 54, poz. 243).

było przyznać osobom prawomocnie uniewinnionym albo względem których umorzono postępowanie karne na skutek wznowienia postępowania lub wniesienia skargi nadzwyczajnej⁵³. W przypadku śmierci niesłusznie skazanego, uprawnionymi do roszczenia o przyznanie odszkodowania byli małżonek, dzieci oraz rodzice zmarłego. Nowym rozwiązaniem wprowadzonym przez omawianą ustawę była możliwość przyznania odszkodowania dla osób bezzasadnie pozbawionych wolności przez tymczasowe aresztowanie⁵⁴. Żądanie odszkodowania należało zgłosić w sądzie wojewódzkim, który rozpoznawał wniosek na rozprawie⁵⁵. W przypadku niesłusznego skazania lub oskarżenia w sądzie wojskowym, właściwym do zgłoszenia żądania był sąd okręgu wojskowego lub Najwyższy Sąd Wojskowy, jeżeli rozpoznawał on sprawę w I instancji, natomiast w sprawach przekazanych do właściwości sądów powszechnych na mocy ustawy z dnia 5 kwietnia 1955 r.⁵⁶, żądanie powinno być zgłoszone do sądu wojewódzkiego, w którego okręgu znajdowała się siedziba sądu wojskowego, rozpoznającego sprawę w I instancji. Ta ostatnia ewentualność dotyczyła w zdecydowanej większości spraw (z wyjątkiem spraw o szpiegostwo) rozpoznawanych przed wojskowymi sądami rejonowymi.

Jak słusznie podkreślił Paweł Cioch, *ratio legis* omawianej ustawy był zamiar wynagrodzenia cierpień poszkodowanym przez organy aparatu represji okresu stalinowskiego⁵⁷. Podstawę do realizacji roszczeń niesłusznie skazanym i oskarżonym przed 1956 r. dawał przepis art. 12 ustawy. Jednoroczny termin dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych biegł od dnia wejścia w życie ustawy, jeżeli uprawomocnienie się orzeczenia, dającego podstawę do odszkodowania lub zwolnienia z tymczasowego aresztowania nastąpiło przed tym terminem, nie dawniej jednak niż 3 lata wstecz, w przypadku gdy szkoda polegała na uszkodzeniu ciała, rozstroju zdrowia lub utracie żywiciela i była wynikiem zbrodni lub występku – nie dawniej niż 10 lat wstecz. Ustawa częściowo spełniła swoją rolę, umożliwiając rehabilitację wielu osobom niesłusznie skazanym przez stalinowski wymiar sprawiedliwości. Do końca lutego 1957 r., na 2 tysiące wniosków skierowanych do Prokuratury Generalnej o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego, 1040 rozpatrzono pozytywnie⁵⁸. Najwyższy Sąd Wojskowy po wejściu w życie ustawy w stosunku do 540 osób uchylił lub umorzył wyroki skazujące⁵⁹. Jednak dopiero ustawa

⁵³ Art. 9 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. 1956, Nr 54, poz. 243).

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Ustawa z dnia 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej (Dz. U. 1955 r., Nr 15, poz. 83).

⁵⁷ P. Cioch, op. cit., s. 44.

⁵⁸ A. Burda, R. Klimowiecki, *Prawo państwowe*, Warszawa 1958, s. 484; P. Cioch, op. cit., s. 45.

⁵⁹ P. Cioch, op. cit., s. 45.

z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego⁶⁰ umożliwiła na szeroką skalę rehabilitację osób pokrzywdzonych przez stosujący terror aparat państwowy.

Po 1989 r. rozliczanie sędziów odbywało się wielotorowo, na drodze odpowiedzialności karnej, odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz pozbawiania prawa do stanu spoczynku i związanych z tym szczególnych uprawnień emerytalnych. W stosunku do sędziów wojskowych prowadzono także weryfikację uprawnień kombatanckich.

W opinii Witolda Kuleszy sędziowie, którzy wydając wyroki, nie korzystali z przysługującej im niezawisłości w orzekaniu, decydowali o życiu i śmierci oskarżonych „nie jak sędziowie”. Sędziowie wyrokując wypełniali przekazywane im dyrektywy, co stanowi przestępstwo w rozumieniu powszechnego prawa karnego⁶¹. Wydane w ten sposób wyroki śmierci Witold Kulesza proponuje określać terminem *mordido hominem et iustitiae* – zamordowanie człowieka i sprawiedliwości⁶². Sędziowie bowiem, stosując odpowiedni przepis prawa materialnego, który posłużył jako podstawa skazania podsądnego, nie byli niezawisli i bezstronni. Zamiast stosować prawo, czynili bezprawie, wypełniając znamiona przestępstwa przeciwko życiu i wolności człowieka⁶³. Ten sam uczony podkreślał, że nie sama kwalifikacja prawna, ale sposób posłużenia się przepisem prawnym przez sędziego w rozstrzyganej przez niego sprawie karnej definiuje wyrok skazujący jako zbrodnię sądową. Dla przedstawienia jednak zarzutu sędziemu konieczne jest wykazanie winy umyślnej; stwierdzenie, że wyrokujący w ten sposób sędzia miał świadomość, że pełnił rolę narzędzia władzy politycznej, a nie wykonywał prawo⁶⁴. W podobnym tonie wypowiadał się Adam Strzembosz, mówiąc o weryfikacji sędziów orzekających w okresie PRL: „jeżeli ktoś dał się użyć jako narzędzie, które w interesie jednej grupy ma ubezwłasnowolnić drugą grupę obywateli [...] to nie jest on bezstronnym sędzią, ale częścią aparatu przymusu”⁶⁵.

⁶⁰ Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. RP 1991 r., Nr 34, poz. 149).

⁶¹ W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013, s. 337.

⁶² Ibidem.

⁶³ Ibidem, s. 338.

⁶⁴ W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944-1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000, s. 513.

⁶⁵ A. Strzembosz, *Weryfikacja: prokuratorów – tak, sędziów – nie*, „Gazeta Wyborcza” z 27.03.1990, s. 5.

Adam Strzembosz stwierdzał, że nie ma żadnych wątpliwości, że duża grupa sędziów zdawała sobie sprawę z fikcyjności zarzutów i bezwartościowości dowodów przeprowadzonych w sądzie. Dodawał, że jeżeli w takim postępowaniu, zapadł wyrok skazujący na karę śmierci, to sędziowie odpowiadają za zabójstwo sądowe⁶⁶.

Alfred Kaftal, który jako student prawa w latach 1950-1955 przyglądał się wielu procesom przed sądem powszechnym, w tym procesom byłych żołnierzy Armii Krajowej, kategorycznie stwierdzał, że sędziowie mieli świadomość, że prowadzone przez nich sprawy były sfingowane. Publikując swoje uwagi odnośnie do raportu Komisji Szerera, podkreślił: „widziałem [...] procesy, co do których trudno było mieć wątpliwości, że są rezultatem fałszerstw dowodowych. Jest rzeczą oczywistą, że skoro ja [...] niedoświadczony zawodowo i życiowo student, miałem takie przekonanie, to tym bardziej powinni je mieć doświadczeni sędziowie. A w każdym razie godzili się, że orzekają w sprawach, w których wiele kwestii powinno być wyjaśnionych przed wydaniem wyroku”⁶⁷. Kończąc swoją wypowiedź o odpowiedzialności sędziów za bezzasadne niesprawiedliwe wyroki, dobitnie stwierdził: „nie mam najmniejszych wątpliwości – i to m.in. właśnie w oparciu o raport dr. M. Szerera – że sędziowie sądów wojskowych w świetle jaskrawych naruszeń prawa oraz sposobu prowadzenia rozprawy musieli wiedzieć, dlaczego tak czynią i jakie mają wypełniać zadania”⁶⁸.

W postępowaniu przed sądami wojskowymi podstawowym, a czasem i jedynym dowodem było przyznanie się oskarżonych do (nie)popelnionych czynów. Przyznanie się oskarżonych do winy stanowiło podobnie jak w procesach inkwizycyjnych, *reginae probationum*. W opinii Najwyższego Sądu Wojskowego kodeks wojskowego postępowania karnego zezwalał na wyrok wyłącznie w oparciu na przyznaniu się do winy podsądnego. NSW określał warunki takiego dowodu, mianowicie przyznanie się musiało być szczegółowe, nie budzące wątpliwości i być zgodne z okolicznościami sprawy. W sprawie tego ostatniego warunku podkreślano, że zgodność, zwłaszcza z drugorzędnymi okolicznościami sprawy ma ogromne znaczenie, gdyż wskazuje na szczerość oskarżonego oraz fakt niewymuszania przyznania się do winy⁶⁹. W praktyce regułą było, że samooskarżanie się poprzedzały tortury fizyczne i psychiczne stosowane wobec aresztowanych w śledztwie⁷⁰. Włodzimierz Lechowicz stwierdził w swoich wspomnieniach, że „sądząc po metodach, śledz-

⁶⁶ Idem, *Zbrodnie sądowe czekają na sąd*, „Gazeta Wyborcza” z 14.01.1994, s. 10.

⁶⁷ A. Kaftal, *Sędziowie mogli odejść. Wokół raportu M. Szerera*, „Prawo i Życie” nr 44 z 29.10.1988 r., s. 10.

⁶⁸ Ibidem, s. 10-11.

⁶⁹ *Okólnik Najwyższego Sądu Wojskowego z 16 listopada 1945 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1946, nr 1, s. 53.

⁷⁰ Przykładowo Kazimierz Moczański został poddany 49 rodzajom tortur, które wymienił w liście pisanym w Centralnym Więzieniu w Sztumie do swojego adwokata, *List Kazimierza Mo-*

two miało na celu nie odkrycie i ustalenie prawdy, ale sfabrykowanie kłamstwa według z góry ustalonej koncepcji”⁷¹, co w swoich relacjach potwierdzał wicedyrektor X Departamentu płk Józef Światło⁷². Wyrokowanie z reguły odbywało się na podstawie materiału dowodowego zebranego w śledztwie i dołączonego do akt sprawy. Na rozprawie głównej podczas przewodu sądowego ograniczano się do odczytania dowodów zebranych w postępowaniu przygotowawczym. Skargi na brutalne metody przesłuchań⁷³ uznawano za niewiarygodne i w najlepszym przypadku ignorowano⁷⁴, częściej natomiast uwagi takie sędziowie traktowali jako szkalowanie organów państwa⁷⁵, co dawało podstawę do obostrzenia kary⁷⁶. Odrzucano wnioski oskarżonych o wezwanie i przesłuchanie świadków obrony⁷⁷, nie zezwalano oskarżonym zadawać pytań świadkom oskarżenia⁷⁸. Szczególną rolę przyznawano prokuratorowi, co na sali sądowej wyrażało się tym, że twierdzenia oskarżenia przyjmowano bez zastrzeżeń, a wnioski dowodowe z reguły uwzględniano⁷⁹. W ten sposób została zachwiana równowaga stron procesowych, prowadząca do naruszenia zasady kontradiktoryjności.

Oskarżony miał zagwarantowane w konstytucji⁸⁰, jak i w kodeksie wojkowego postępowania karnego⁸¹, prawo do obrony. W praktyce jednak czę-

czarskiego do Władysława Winawera z 25 lutego 1955 r., [w:] A.K. Kunert, *Oskarżony Kazimierz Moczarski*, przedmowa Władysław Bartoszewski, Warszawa 2006, s. 158-161.

⁷¹ W. Lechowicz, *Sprawozdanie... z przebiegu śledztwa, jakiemu go poddano w latach 1948-1956*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1984, nr 67, s. 107.

⁷² Z. Błażyński, op. cit., s. 220.

⁷³ Przykładowo zob.: Z. Błażyński, op. cit., s. 229; J. Borowiec, *Metody śledcze stosowane podczas przesłuchań przez pracowników urzędów bezpieczeństwa publicznego (na podstawie akt Wojkowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie 1946-1955)*, „Studia Rzeszowskie” 2 (1995), s. 45-58.

⁷⁴ Przykładowo taka postawa składu sędziowskiego pod przewodnictwem mjr. Mieczysława Janickiego miała miejsce podczas procesu członków zgrupowania Henryka Flamego „Bartka” przed WSR w Katowicach w dniach 25-27 listopada 1946 r. (sygn. akt R 1198/46), zob.: M. Sikora, *Edmund Ryszard Ronowicz (1915-2003), sędzia WSR w Katowicach*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 2006, nr 2, s. 470.

⁷⁵ AAN, Prok. Gen., sygn. 950, *Sprawozdanie Komisji dla zbadania działalności tzw. „sekcji tajnej” Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy*, k. 37.

⁷⁶ *Sprawozdanie Komisji powołanej dla zbadania przejawów łamania praworządności przez pracowników Generalnej Prokuratury...*, s. 84.

⁷⁷ *Memorial dr. M. Szerera...*, s. 122-123; A. Lityński, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz prawo sądowe*, [w:] M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, wyd. I, Warszawa 2000, s. 234; idem, *Historia prawa Polski Ludowej*, wyd. V, Warszawa 2013, s. 58; R. Kopydłowski, *Śledztwo w sprawie usiłowania zabójstwa sądowego Zdzisława Sz.*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 4, s. 24.

⁷⁸ A. Strzembosz, „My, sędziowie, nie od Boga.” *Rozliczyć polski stalinizm*, „Rzeczpospolita” nr 66 z 18.03.1996, s. 17.

⁷⁹ *Memorial dr. M. Szerera...*, s. 93; A. Kaftal, op. cit., s. 10.

⁸⁰ Art. 53 konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r. (Dz. U. 1952, Nr 33, poz. 232).

⁸¹ Art. 48 § 1 kodeksu wojkowego postępowania karnego z 23 czerwca 1945 r. (Dz. U. 1945, Nr 36, poz. 216).

sto oskarżony lub jego obrońca byli powiadamiani o wpłynięciu aktu oskarżenia do sądu wraz z informacją o wyznaczeniu terminu rozprawy⁸². W ten sposób skracano czas potrzebny na obranie linii obrony i przygotowanie się do rozprawy. Zdarzało się także, że aktu oskarżenia nie doręczano oskarżonemu i jego obrońcy nawet na sali sądowej⁸³, co tłumaczono koniecznością zachowania tajemnicy ze względu na bezpieczeństwo państwa⁸⁴, nadużywając przepisu art. 185 § 2 kwpk. Pomimo kodeksowej gwarancji, zgody na przejrzenie akt sprawy po doręczeniu aktu oskarżenia (art. 135 kwpk), utrudniano oskarżonym i ich obrońcom pełne skorzystanie z tego prawa⁸⁵ lub w ogóle nie pokazywano zebranego materiału dowodowego, zmuszając jednocześnie do podpisania klauzuli o zapoznaniu się aresztowanego z aktami sprawy⁸⁶. Odmawiano oskarżonemu porozumiewania się z obrońcą przed rozprawą lub w ogóle uniemożliwiano ustanowienie obrońcy⁸⁷. Sąd mógł wyłączyć obronę, gdy uznał udział adwokata za niewskazany ze względu na bezpieczeństwo państwa, nawet w sytuacji gdy sprawa była rozpatrywana zaocznie lub o przestępstwo zagrożone karą śmierci. Taką możliwość dawał przepis art. 53 § 2 lit. d kwpk. Przykładowo Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach wykoryzystał ten przepis w czasie procesu żołnierzy ugrupowania Henryka Flamego „Bartka” z oddziału pod dowództwem Józefa Kołodzieja „Wichury”. Wobec siedmiu podsądnych, pozbawionych obrońcy, w dniu 14 grudnia 1946 r. zapadł najwyższy wymiar kary – kara śmierci⁸⁸. Należy w tym miejscu wspomnieć, że dla większości obrońców wojskowych jedynym sposobem obrony była prośba o łagodny wymiar kary⁸⁹.

Najbardziej bulwersujący przypadek przestępstwa, związanego z postępowaniem sądowym przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Katowicach, miał miejsce w związku z procesem Anny Krużolek. Anna Krużolek w sprawie grupowej⁹⁰ została skazana wyrokiem WSR z 24 października 1946 r. za

⁸² M. Cieślak, *W sprawie postępowania przygotowawczego. Głos w dyskusji nad śledztwem*, „Nowe Prawo” 1954, nr 4, s. 46.

⁸³ C. Wójcik, *Rola i zadania sądownictwa wojskowego w okresie represji politycznych 1944-1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Biuletyn GKBZpNP-IPN” 39 (1996), s. 102.

⁸⁴ A. Lityński, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości ...*, s. 234; idem, *Historia prawa Polski Ludowej...*, s. 58.

⁸⁵ Przykładowo gen. Józefowi Kuropiesce akta liczące ok. 600 kart udostępniono tylko na jeden dzień, zob.: J. Kuropieska, *Nieprzewidziane przygody*, Kraków 1988, s. 124-125.

⁸⁶ Cz. Leopold, K. Lechicki, *Więźniowie polityczni w Polsce 1945-1956*, Warszawa 1984, s. 21.

⁸⁷ C. Wójcik, op. cit., s. 102; Z. Leszczyńska, *Procesy sądowe w latach 1944-1956 wobec członków organizacji niepodległościowych na Lubelszczyźnie*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów...*, s. 143; A. Lityński, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości...*, s. 234.

⁸⁸ T. Kurpierz, *Skazani na karę śmierci...*, s. 19, 110.

⁸⁹ A. Kaftal, op. cit., s. 10; B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946-1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000, s. 57.

⁹⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach [dalej: AIPNka], Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach, sygn. 256/2 t. 1-2, Akta sprawy o sygn. R 1114/46 przeciwko Józefowi Gabzdylowi, Annie Krużolek i Teofilowi Młotkowi.

przestępstwo z art. 88 § 1 kkWP w zw. z art. 86 § 3 kkWP, a także z art. 28 kkWP w zw. z art. 1 § 2 i 3 dekretu z 16 listopada 1945 r., które polegało na wejściu w porozumienie z członkami nielegalnej organizacji o nazwie „Narodowa Organizacja Wojskowa”, wyrażające się w ukrywaniu ich w swoim mieszkaniu oraz na wprowadzeniu w błąd funkcjonariuszy UB. Sąd wymierzył Annie Krużolek karę śmierci, pomimo nieujawnienia jakichkolwiek dowodów wskazujących na jej współpracę z oddziałem NOW. Orzeczenie zostało zakwestionowane na korzyść skazanej, zarówno przez jej obrońcę, jak i Naczelną Prokuraturę Wojskową. Obrońca wniósł rewizję do Najwyższego Sądu Wojskowego, wnioskując uniewinnienie klientki od popełnienia pierwszego przestępstwa oraz uchylenie wyroku w zakresie drugiego czynu. Naczelna Prokuratura Wojskowa w ramach nadzoru sądowego złożyła wniosek rewizyjny ze względu na uchybienia proceduralne. Najwyższy Sąd Wojskowy na posiedzeniu z 6 grudnia 1946 r. uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, stwierdzając, że w sprawie nie było materiału dowodowego potwierdzającego zarzucane przestępstwo z art. 86 kkWP oraz że co do wprowadzenia w błąd funkcjonariuszy UB, można przypisać skazanej jedynie przestępstwo z art. 148 kk zagrożone co najwyżej karą 5 lat więzienia. W stosunku do Józefa Gabzdyla i Teofila Młotka skazanych na karę śmierci, NSW nie uwzględnił wniosków rewizyjnych. Również Bolesław Bierut w stosunku do nich nie skorzystał z prawa łaski. Prezes NSW płk Aleksander Michniewicz pismem z 17 grudnia 1946 r. zawiadomił szefa WSR w Katowicach o nieskorzystaniu z prawa łaski przez Bieruta wobec dwóch skazanych i polecił niezwłoczne zarządzenie wykonania wyroku. Podpułkownik Julian Giemborek już w dniu otrzymania wiadomości wystosował pismo do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Katowicach odnośnie do wykonania wyroków śmierci. Pismo dotyczyło wszystkich trzech osób łącznie z Anną Krużolek, co do której NSW uchylił wyrok 2 tygodnie wcześniej. W dniu 31 grudnia 1946 r. A. Krużolek została stracona⁹¹. Sprawa z jej tragicznym finałem odbiła się szerokim echem w środowisku oficerów wymiaru sprawiedliwości. Podczas narady partyjnej Najwyższego Sądu Wojskowego, mającej miejsce na fali odwilży w listopadzie 1956 r., sprawę wykonania uchylonej kary śmierci podnoszono w zarzutach przeciwko Julianowi Giemborkowi⁹². Były szef katowickiego WSR nie potrafił wyjaśnić przyczyn tego strasznego zdarzenia. Odpowiedzi natomiast udzielił szef ZSW. Pułkownik Oskar Karliner

⁹¹ T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga.” *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945-1947)*, Katowice–Kraków 2007, s. 385-388; T. Kurpierz, *Skazani na karę śmierci...*, s. 61-62.

⁹² *Protokół narady partyjnej aktywu partyjnego Najwyższego Sądu Wojskowego i Zarządu Sądownictwa Wojskowego przeprowadzonej z udziałem szefa GZP gen. bryg. (Janusza) Zarzyckiego i zastępcy szefa GZP WP płk. (Bronisława) Bednarza w dn. 20 i 21 listopada 1956 r.*, [w:] J. Poksiński, „My, sędziowie, nie od Boga...”, s. 170.

stwierdził, że po otrzymaniu odpisu postanowienia NSW Giemborek napisał dekretację dla swego zastępcy Mieczysława Janickiego o treści „wykonać”. Janicki, nie oglądając się na uchylające postanowienie NSW, dał polecenie wykonania kary śmierci⁹³. Według opinii Przemysława Piątka, analizującego omawiany przypadek na podstawie akt śledztwa Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Katowicach, odpowiedzialność za wykonanie kary śmierci na podstawie nieprawomocnego wyroku najprawdopodobniej ponosił sekretarz sądowy, który nie zapoznał się z treścią postanowienia NSW odnośnie do uchylenia wyroku w sprawie A. Krużolek⁹⁴. W przeciwnym razie nie doszłoby do dramatu, a sąd dopełniłby wynikający z okólnika NSW, obowiązek niezwłocznego podania treści postanowienia NSW o uchyleniu wyroku I instancji do wiadomości skazanej⁹⁵.

Sąd pod przewodnictwem Mieczysława Janickiego skazał oskarżoną Annę Krużolek na karę śmierci przy braku jakichkolwiek podstaw dowodowych. Jak podkreślił Przemysław Piątek, w oparciu o orzecznictwo współczesnych sądów wojskowych w sprawach rozpoznawanych na skutek wniesienia aktów oskarżenia przez prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej „działanie takie, jako bezprawne i umyślne stworzenie podstaw do pozbawienia życia innej osoby, stanowi zbrodnię zabójstwa”⁹⁶. Ze względu na podmiot przestępstwa możemy stwierdzić, że w tym przypadku mamy do czynienia z mordem sądowym.

Sprawa zabójstwa Anny Krużolek była przedmiotem trzech śledztw prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej – Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach. Akta śledztw o sygn. S 2/00/Zk oraz sygn. S 73/02/Zk dotyczyły odpowiedzialności karnej członków składu orzekającego Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach w dniu 24 października 1946 r. Postępowania zostały umorzone z powodu śmierci podejrzanych sędziów⁹⁷. Śledztwo o sygn. S 70/02/Zk prowadzono w sprawie przestępstwa przekroczenia uprawnień przez sekretarza WSR w Katowicach. Postępowanie umorzono wobec braku ustalenia sprawcy⁹⁸.

Interesującą sprawą z punktu widzenia omawianej problematyki jest sprawa rozpatrywana przez WSR w Katowicach przeciwko Antoniemu Kołodziejowi – bratu Józefa Kołodzieja ps. „Wichura”, który był jednym z dowódców zgrupowania Henryka Flamego „Bartka”. Sąd orzekł o winie oskarżonego, wymierzając mu karę 15 lat więzienia na podstawie donosu agenturalnego.

⁹³ Ibidem, s. 171.

⁹⁴ T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”..., s. 388.

⁹⁵ *Orzecznictwo. Z okólników Najwyższego Sądu Wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1946, nr 1, s. 55.

⁹⁶ T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”..., s. 388.

⁹⁷ AIPN Ka, Akta śledztwa sygn. S 2/00/Zk, k. 942-956; Akta śledztwa sygn. S 73/02/Zk, k. 247-255.

⁹⁸ AIPN Ka, Akta śledztwa sygn. S 70/02/Zk, k. 41-43.

Innych dowodów obciążających w sprawie nie było, a ściślej mówiąc – żadnych dowodów nie było, ponieważ doniesienie agenturalne nie stanowiło dowodu w znaczeniu procesowym. Podprokurator katowickiej WPR kpt. Stefan Piotrowski, jako oskarżyciel w procesie, na tej podstawie domagał się wymierzenia oskarżonemu najwyższego wymiaru kary, tj. kary śmierci⁹⁹. Takie działanie prokuratora kwalifikuje się jako podżeganie do zabójstwa.

Śledztwo i postępowanie sądowe prowadzono na wzór procesów politycznych w ZSRR, miało ono cechy klasycznego postępowania inkwizycyjnego, przy jednoczesnym dbaniu o zachowanie pozorów legalności. Podobnie jak w procesie inkwizycyjnym, postępowanie przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości często odbywało się z wyłączeniem jawności, a oskarżony nie był prawidłowo informowany o zebranych materiale dowodowym i nie miał do niego rzeczywistego dostępu. Wyrokowano w dużej mierze na podstawie zebranego w śledztwie materiału, uzyskanego drogą przymusu fizycznego i psychicznego, bez bezpośredniego przeprowadzania dowodów na rozprawie głównej, łamiąc zasadę usłowności. Nie przestrzegano gwarancji procesowych oskarżonego oraz przyznano prymat śledztwu nad postępowaniem sądowym, które z kolei zostało zdegradowane do roli fasady sprawiedliwości, za którą istniało rażące bezprawie.

Przemiany polityczne w Polsce w związku z „okrągłym stołem” spowodowały możliwość rozliczeń bezprawnych działań aparatu przymusu państwa totalitarnego, w tym organów wymiaru sprawiedliwości. Podjęto w tym kierunku kroki normatywne, m.in. wprowadzając definicję zbrodni komunistycznej.

Legalną definicję zbrodni komunistycznej¹⁰⁰ zawiera przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu¹⁰¹. Za zbrodnię komunistyczną uważa się czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności, bądź czyny funkcjonariuszy popełnione w związku ze stosowaniem represji i naruszeń praw ludzkich. Jeżeli zbrodnia komunistyczna stanowi w świetle prawa międzynarodowego zbrodnię przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnię wojenną, to nie podlega przedawnieniu¹⁰². W przeciwnym razie ustanie karalności zbrodni ko-

⁹⁹ T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”..., s. 389.

¹⁰⁰ Na temat wątpliwości odnośnie do definicji zbrodni komunistycznej zob.: S. M. Przyjemski, *W kwestii pojęcia „zbrodni komunistycznej”, zdefiniowanej w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 1, s. 15-26.

¹⁰¹ Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. RP 1998 r., Nr 155, poz. 1016 z późn. zm.).

¹⁰² O nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości stanowi Konwencja z dnia 26 listopada 1968 r. (Dz. U. 1970 r., Nr 26, poz. 208).

munistycznej następuje odpowiednio po 40 latach dla zbrodni zabójstwa i po 30 latach dla innych zbrodni komunistycznych. Termin rozpoczęcia biegu przedawnienia wyznaczono na dzień 1 sierpnia 1990 r.

W celu uznania zachowania funkcjonariuszy za zbrodnie komunistyczne, konieczne jest stwierdzenie, że popełniono je umyślnie¹⁰³ oraz że były czynami zabronionymi według polskiej ustawy karnej, obowiązującej w czasie ich popełnienia. Jak podkreślają Lech Gardocki oraz Alicja Grześkowiak, takie zdefiniowanie zbrodni komunistycznej nie narusza zasady *nullum crimen sine lege anteriori*¹⁰⁴.

W praktyce stosowania przepisów pojawiły się spory interpretacyjne odnośnie do definicji zbrodni komunistycznej. Wątpliwości dotyczą motywacji sprawcy przestępstwa. Czy zbrodnią komunistyczną jest każdy czyn funkcjonariusza państwa komunistycznego, który formalnie wypełnia znamiona przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie jego wypełnienia, czy taki czyn, który dodatkowo motywowany był względami politycznymi. Według orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2003 r., posiłkującego się wykładnią językową, w zakresie kwalifikacji przestępstwa jako zbrodni komunistycznej nie ma znaczenia motywacja polityczna sprawcy przestępstwa, jego upodobania polityczne, preferowana przez niego ideologia społeczna, gdyż podmiotem przestępstwa zbrodni komunistycznej może być każdy funkcjonariusz państwa komunistycznego¹⁰⁵. Do innych wniosków doszedł jeden z prokuratorów IPN – Robert Kopydłowski, który analizował problem, opierając się na wykładni systemowej ustawy o IPN i ustaleniu celu uchwalenia ustawy, zakładając racjonalność ustawodawcy¹⁰⁶.

Ustawa określa ramy czasowe popełnienia zbrodni komunistycznej, tj. okres od 17 września 1939 r. do 31 lipca 1990 r. oraz definiuje podmiot

¹⁰³ Szerzej na ten temat zob.: J.A. Kulesza, *Z problematyki strony podmiotowej zbrodni komunistycznej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 3, s. 103-112; S. M. Przyjemski, op. cit., s. 21-22; G. Rejman, *Zbrodnie komunistyczne w koncepcji polskiego prawa karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 1, s. 12-13.

¹⁰⁴ L. Gardocki, *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za zbrodnie stalinowskie*, „Przegląd Prawa Karnego” 1992, nr 6, s. 61; A. Grześkowiak, *Odpowiedzialność karna za zbrodnie komunistyczne według polskiego prawa karnego*, [w:] *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji 80 urodzin*, red. L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Zochowska, Warszawa 2005, s. 99.

¹⁰⁵ P. Piątek, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2003 roku sygn. II Aka 298/02 (dotyczy pojęcia zbrodni komunistycznej)*, [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej*, red. P. Piątek, Warszawa 2006, s. 25, 27.

¹⁰⁶ R. Kopydłowski, *Pojęcie zbrodni komunistycznej z uwzględnieniem problemu czynu zabronionego popełnionego przez funkcjonariusza państwa komunistycznego, niemotywowanego szczególnie zamialem, np. represji z motywów politycznych (artykuł polemiczny)*, [w:] *Zbrodnie przeszłości...*, s. 34.

przestępstwa¹⁰⁷, tj. funkcjonariusza państwa komunistycznego. W rozumieniu art. 2 ust. 2 funkcjonariuszem państwa komunistycznego jest funkcjonariusz publiczny, a także osoba, która podlegała ochronie równej ochronie funkcjonariusza publicznego, a w szczególności funkcjonariusz państwowy oraz osoba pełniąca funkcję kierowniczą w organie statutowym partii komunistycznych. Zatem sędzia, w tym sędzia wojskowy może być podmiotem zbrodni komunistycznej. W literaturze przedmiotu ustalono, że prawno-karna ochrona, wynikająca z omawianej ustawy, ustanowiona jest przeciwko podejmowanym przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego czynnościom faktycznym, wykonawczym i procesowym¹⁰⁸.

Według Witolda Kuleszy wyrok skazujący na karę śmierci lub pozbawienie wolności, wydany przez sędziów wojskowych, będących funkcjonariuszami państwa komunistycznego, należy uznać za zbrodnię komunistyczną, jeżeli stanowił akt represji wobec podsądnego, również gdy zapadł z naruszeniem praw człowieka, a zwłaszcza jeżeli gwałci zasadę mówiącą, że nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia lub w przypadku, gdy orzeczenie wydano z naruszeniem zasady uczciwego procesu karnego¹⁰⁹. Po przeprowadzeniu analizy wyroków orzeczonych w pierwszych latach Polski Ludowej, Witold Kulesza wyróżnił kilka sytuacji, w których orzeczenie skazujące posiada cechy zbrodni sądowej. Mianowicie wyrok skazujący należy uznać za zbrodnię sądową, jeżeli sędzia posłużył się ogólnie sformułowanym przepisem, tj. z naruszeniem zasady określoności przestępstwa w celu wymierzenia oskarżonemu kary niewspółmiernie rażącej do czynu mu przypisanego. Jest to zatem instrumentalne stosowanie przepisu, najczęściej wykorzystywane, by w interesie władzy komunistycznej wyeliminować przeciwników politycznych zagrażających ustrojowi wprowadzonemu po 1944 r.¹¹⁰ Aktem represji jest również orzeczenie skazujące za czyn wypełniający znamiona przestępstwa, jeżeli wymierzono karę sprzeczną w swojej surowości z sędziowskimi dyrektywami wymiaru kary, naruszającą elementarne poczucie sprawiedliwości¹¹¹. Zbrodnią sądową jest wyrok wydany w postępowaniu, w którym pozbawiono oskarżonego jego podstawowych praw człowieka, gdy użyto wobec niego fizycznych i psychicznych tortur, traktowano go w sposób niehumanitarny, uniemożliwiono mu korzystanie z prawa do obrony¹¹². Przykładem zbrodni

¹⁰⁷ Szerzej na temat podmiotu zbrodni komunistycznej zob.: J. Kulesza, *Funkcjonariusz państwa komunistycznego jako podmiot zbrodni komunistycznych*, „Palestra” 2006, nr 9-10, s. 84-95; S.M. Przyjemski, op. cit., s. 22-25; G. Rejman, op. cit., s. 13-14.

¹⁰⁸ J.A. Kulesza, *Problematyka przedmiotu ochrony prawnokarnej zbrodni komunistycznych w świetle orzecznictwa sądowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 4, s. 107.

¹⁰⁹ W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową...*, s. 510.

¹¹⁰ Ibidem, s. 510-511; idem, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 396.

¹¹¹ Idem, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów...*, s. 510-511; idem, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 396.

¹¹² Ibidem.

sądowej jest także wyrok, w którym skazano oskarżonego na podstawie fałszywych dowodów, z reguły sfabrykowanych w śledztwie, których nie weryfikowano na rozprawie głównej¹¹³. Mogło do tego dojść, w sytuacji gdy sędzia nie reagował na odwoływanie wyjaśnień lub zeznań złożonych w śledztwie przed funkcjonariuszami безпеki czy prokuratorem, nie reagował na okazane ślady fizycznego maltretowania oraz nie dopuszczał wniosków dowodowych obrony, zwłaszcza zeznań świadków¹¹⁴. O tego rodzaju orzeczeniach wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 2 kwietnia 2001 r. (sygn. akt WA 7/01). Stwierdził, że „bezprawnym jest czyn sędziego lub prokuratora wtedy, gdy wykonując swoje funkcje w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości m.in. doprowadza do skazania oskarżonego bez żadnych dowodów albo wiedząc, iż dowody zostały sfalszowane, ewentualnie sam owe dowody fałszuje”¹¹⁵. Witold Kulesza podkreślał, że zbrodnię sądową należy uznać za zbrodnię komunistyczną, także w przypadku innych aktów rażącego bezprawia dokonanych przez sędziów jako funkcjonariuszy państwa komunistycznego¹¹⁶. Maria Stanowska przykładowo podnosi, że zbrodni sądowej dopuścił się także sędzia naruszający reguły procedury karnej, gdy wydał wyrok bez przeprowadzenia rozprawy głównej lub przeprowadził rozprawę w więzieniu (tzw. proces kiblowy)¹¹⁷.

Warte odnotowania w tym miejscu są ważne uwagi Adama Strzembosza, który przypominał, że w polskim prawie karnym odrzucono tzw. teorię ślepych bagnetów odnośnie do wykonywania rozkazów wojskowych. W konsekwencji żołnierz, w tym sędzia wojskowy, nie może być zwolniony z odpowiedzialności karnej z działania na rozkaz, jeżeli zdawał sobie sprawę z jego przestępczości, którego wynikiem miał być wyrok orzeczony z pogwałceniem zasad prawnych. W pełni należy zgodzić się z tym poglądem, tym bardziej że sędziowie ze względu na specjalistyczną wiedzę oraz zajmowane stanowisko musieli mieć większą świadomość niż przeciętny oficer o bezprawności pewnych działań i ich konsekwencji. Zdaniem A. Strzembosza odpowiedzialność za bezprawne orzeczenia spada także na osoby wydające rozkazy czy polecenia służbowe lub w jakikolwiek sposób przyczyniające się do wydania bezzasadnych wyroków skazujących, stające się tym samym podżegaczami lub wręcz współsprawcami zbrodni sądowych. Współsprawcami są również osoby odmawiające prawa łaski, w sytuacji świadomości bezzasadności skazania¹¹⁸.

¹¹³ Ibidem.

¹¹⁴ M. Stanowska, op. cit., s. 327.

¹¹⁵ Cyt. za: W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae*..., s. 424.

¹¹⁶ W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów*..., s. 512.

¹¹⁷ M. Stanowska, op. cit., s. 327.

¹¹⁸ A. Strzembosz, „My, sędziowie, nie od Boga”..., s. 17; idem, *Trzecia Rzeczpospolita wobec zbrodni stalinizmu*, „Rzeczpospolita” nr 208 z 6.09.1996 r., s. 15.

Zbrodnia sądowa może wypełniać znamiona zbrodni przeciwko ludzkości¹¹⁹, w przypadku wyroku skazującego, który był aktem poważnego prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej¹²⁰. Zwłaszcza przynależność skazanego do opozycyjnej w stosunku do komunistów grupy politycznej bądź uznanie go za wroga wprowadzonego ustroju, mogą powodować uznanie wyroków z lat 1944-1956 za zbrodnie przeciwko ludzkości¹²¹. Jan Waszczyński pisał wręcz, że zbrodnie popełnione przez władzę komunistyczną stanowią szczególną odmianę zbrodni przeciwko ludzkości¹²².

Lech Gardocki stwierdził, że zbrodnie systemu komunistycznego popełniane były w ramach realizacji polityki państwa totalitarnego. Konsekwencją charakteru tych zbrodni, tj. popełnianych w związku z obroną istniejącego ustroju, była rzeczywista bezkarność sprawców¹²³. Nie bez znaczenia był również fakt, że funkcjonariusze publiczni (reprezentujący aparat partyjny, bezpieczeństwa, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości) byli silnie związani z państwem i realizowali jego interesy¹²⁴.

Sprawa odpowiedzialności karnej osób reprezentujących władzę totalitarną w krajach postkomunistycznych była także przedmiotem obrad na forum Rady Europy. Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w dniu 27 czerwca 1996 r. wydało rezolucję nr 1096, odnośnie do przewyższania przez państwa Europy Środkowej i Wschodniej dziedzictwa totalitarnych reżimów komunistycznych. W raporcie dotyczącym środków likwidacji pozostałości po komunizmie podnoszono, że osoby, które popełniły przestępstwa reżimu powinny ponieść odpowiedzialność karną. Wskazano, że stosowanie wobec tych osób środków pozwalających im uniknąć odpowiedzialności, jak amnestia czy abolicja jest niesłuszne¹²⁵. Zgodnie z tymi wskazaniem postanowieniem ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej w stosunku do sprawców zbrodni komunistycznych nie stosuje się przepisów ustaw i dekretoów wydanych przed dniem 7 grudnia 1989 r. przewidujących amnestie i abolicje¹²⁶. W rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy uznano również, że jeżeli oso-

¹¹⁹ Zob.: Konwencja z dnia 9 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (Dz. U. 1952 r., Nr 2, poz. 9, 10; Nr 31, poz. 213; 1998 r. Nr 33, poz. 177) oraz także rozdz. XVI kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. 1997 r., Nr 88, poz. 553).

¹²⁰ Art. 3 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy o IPN – KŚZpNP.

¹²¹ W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów...*, s. 515.

¹²² J. Waszczyński, *W sprawie karania zbrodni stalinowskich*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica. Prace z zakresu prawa karnego, postępowania karnego i prawa karnego wykonawczego” 60 (1994), s. 26-27.

¹²³ L. Gardocki, op. cit., s. 62-63.

¹²⁴ J. A. Kulesza, *Problematyka przedmiotu ochrony...*, s. 112.

¹²⁵ A. Grześkowiak, op. cit., s. 88-89.

¹²⁶ M. Stanowska, op. cit., s. 325.

ba popełniła czyn naruszający prawa człowieka, pomimo że działała zgodnie z prawem, to nie wyklucza to bezprawności czynu ani winy sprawcy¹²⁷.

Ustawa z dnia 3 grudnia 1998 r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, którzy w latach 1944-1989 sprzeniewierzyli się niezawisłości sędziowskiej¹²⁸ nie dotyczy zbrodni sądowych popełnionych przez sędziów jako funkcjonariuszy państwa komunistycznego. Popełnienie zbrodni sądowej implikuje odpowiedzialność karną. Gdyby jednak nie doszło w takim przypadku do wyroku skazującego sędziego, który dopuścił się czynu karalnego, będącego następstwem sprzeniewierzenia się zasadzie niezawisłości, można było wytoczyć postępowanie dyscyplinarne sędziemu na podstawie ustawy z dnia 3 grudnia 1998 r. Było to niejako rozwiązanie rezerwowe. Ustawa weszła w życie 26 stycznia 1999 r., od tego dnia uprawnione organy mogły przez 3 lata inicjować złożenie wniosku przez rzecznika dyscyplinarnego sądu apelacyjnego do odpowiedniego sądu dyscyplinarnego.

W 1997 r., nowelizując prawo o ustroju sądów powszechnych¹²⁹, uznano stosowanie represji przez sędziów, orzekających w sądach wojskowych wobec osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Państwa Polskiego w latach 1944-1956 (w tym także w wojskowych sądach rejonowych), za równorzędne z pracą w NKWD, Bezpiecze czy Informacji Wojskowej. W myśl art. 7 omawianej nowelizacji, przepisy odnośnie do statusu sędziego w stanie spoczynku nie mają zastosowania do: 1) sędziów, którzy w okresie od września 1939 r. do końca 1956 r. służyli w NKWD lub innych organach represji ZSRR, działających przeciwko Narodowi i Państwu Polskiemu; 2) sędziów, którzy w latach 1944-1956 byli zatrudnieni, pełnili służbę lub funkcję w Urzędach Bezpieczeństwa, Służby Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej; 3) sędziów, którzy w latach 1944-1956 byli zatrudnieni w sądach wojskowych lub w prokuraturze wojskowej; 4) sędziów sądów powszechnych, którzy w latach 1944-1956 byli zatrudnieni w wyspecjalizowanych komórkach organizacyjnych, stosujących represje za działalność niepodległościową, polityczną lub obronę praw człowieka, tj. w sekcjach tajnych, wydziałach doraźnych¹³⁰.

W konsekwencji tego faktu Krajowa Rada Sądownictwa, w drodze decyzji, pozbawia stalinowskich sędziów wojskowych statusu sędziów w stanie spoczynku, który wiąże się ze szczególnymi uprawnieniami emerytalnymi. Uprawnienie do złożenia wniosku o wydanie decyzji przysługuje Ministrowi Sprawiedliwości oraz osobie represjonowanej za działalność niepodległościową.

¹²⁷ A. Grześkowiak, op. cit., s. 111.

¹²⁸ Ustawa z dnia 3 grudnia 1998 r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, którzy w latach 1944-1989 sprzeniewierzyli się niezawisłości sędziowskiej (Dz. U. RP z 1999 r., Nr 1, poz. 1 z późn. zm.).

¹²⁹ Ustawa z dnia 17 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. RP z 1998 r., Nr 98, poz. 607).

¹³⁰ Art. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. RP z 1998 r., nr 98, poz. 607).

wą lub obronę praw człowieka, w razie śmierci osoby represjonowanej – jej najbliżsi (małżonek, rodzeństwo lub dzieci). Według informacji przedstawionej przez Krajową Radę Sądownictwa, dotyczącą wykonania omawianej ustawy, do kwietnia 2004 r. KRS wszczęła postępowanie w stosunku do 71 osób (47 sędziów oraz 24 członków rodzin sędziów). W wyniku decyzji KRS uprawnienia straciło 37 sędziów i 18 członków rodzin, czyli w stosunku do 55 sędziów zachodziły przesłanki z dyspozycji art. 7 ust. 1 pkt 1-5 ustawy z 1997 r.¹³¹ Spośród tych 55 sędziów, 11 pracowało w sądownictwie wojskowym w początkach Polski Ludowej¹³². Niestety, brak danych odnośnie do postępowań przed KRS z lat późniejszych.

W sprawie weryfikacji uprawnień kombatanckich sędziów stalinowskich właściwy był Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Z danych przedstawionych przez Krzysztofa Szwagrzyka wynika, że w latach 1992-2003 Urząd pozbawił uprawnień kombatanckich kilkunastu oficerów wojskowej służby sprawiedliwości, m.in. Kazimierza Klużę orzekającego w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Katowicach od 1952 r. do czasu rozformowania sądu¹³³.

Sędziowie, którym stawiano zarzuty sprzeniewierzenia się niezawisłości sędziowskiej i wyrokowanie na podstawie fałszywych dowodów, czy wymuszonych zeznań, twierdzili, że orzekali na podstawie obowiązującego prawa, posiłkując się aktualnym orzecznictwem i doktryną. Krzysztof Szwagrzyk podkreślał, że byli sędziowie wojskowi krytykę wymiaru sprawiedliwości uważają za nagonkę polityczną, gdyż „wydawanie drakońskich wyroków na niewinnych ludzi poczytują sobie nadal za dobrze spełniony obowiązek wobec Polski”¹³⁴.

W podobny sposób, w myśl zasady *dura lex sed lex* bronili się sędziowie niemieccy, wydający wyroki w dobie III Rzeszy na podstawie ówczesnego ustawodawstwa. Po wojnie państwo niemieckie musiało zmierzyć się z problemem niesprawiedliwych wyroków, wydawanych przez nazistowskie sądy – z formalnego punktu widzenia – legalnie. W niemieckiej nauce pojawiały się wówczas głosy obciążające sędziów odpowiedzialnością za antyhumanitarne wyroki. Jeden z uczonych Friedrich Buchwald pisał: „żadnemu sędziemu nie wolno się powoływać na ustawę lub opierać uzasadnienia orzeczeń na ustawie, która jest nie tylko sprzeczna z zasadami sprawiedliwości, lecz także zbrodnicza”¹³⁵.

Analizując przyczyny nazistowskiego bezprawia, niemiecki filozof prawa Gustaw Radbruch rozważał wzajemny stosunek między trzema aspekta-

¹³¹ M. Stanowska, A. Strzembosz, *Sędziowie warszawscy w czasie próby 1981-1988*, Warszawa 2005, s. 288-289.

¹³² Ibidem, s. 289.

¹³³ K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia...*, s. 251.

¹³⁴ Idem, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944-1955*, Warszawa 2000, s. 29.

¹³⁵ Cyt. za: G. Radbruch, *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, [w:] idem, *Filozofia prawa*, przedmowa wydania polskiego J. Zajadło, Warszawa 2012, s. 248.

mi idei prawa: sprawiedliwością, celowością i bezpieczeństwem prawnym. Wnioski, do których doszedł, nazywane tzw. formułą Radbrucha, sprowadzają się do stwierdzenia, że w przypadku konfliktu między sprawiedliwością i bezpieczeństwem prawnym, pierwszeństwo powinno mieć prawo stanowione, zagwarantowane przez ustawodawstwo i władzę państwową, nawet przy niesprawiedliwej i niecelowej treści. Jeżeli jednak sprzeczność ustawy ze sprawiedliwością jest w stopniu „nieznośnym”, wtedy ustawa jako „prawo niesprawiedliwe” powinna ustąpić sprawiedliwości. Radbruch podkreślał także, że jeżeli świadomie ignoruje się równość jako rdzeń sprawiedliwości przy stanowieniu prawa pozytywnego, ustawa traci w ogóle rangę i charakter prawa, tym samym pozbawiona jest mocy obowiązującej. Formuła Radbrucha koresponduje z jego pracą o państwie praworządnym, w której przekonywał, że „prawem jest tylko coś, czego sens sprowadza się do bycia sprawiedliwym. Sprawiedliwość zakłada także równość”¹³⁶.

Niemieckie orzecznictwo w sprawach dotyczących rozliczeń z okresem III Rzeszy korzystało z formuły Radbrucha. Ten wpływ mocno uwidacznia się w orzeczeniu Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z lutego 1968 r., w którym dobitnie stwierdzono, że „prawo i sprawiedliwość nie stoją do dyspozycji ustawodawcy [...] również ustawodawca może stanowić bezprawie” w dalszej części: „przepisom [...] prawa można odmówić mocy obowiązującej, jeśli są tak ewidentnie sprzeczne z fundamentalnymi zasadami sprawiedliwości, że sędzia, który chciałby je zastosować lub uznać ich skutki prawne, orzekłby bezprawie zamiast prawa”¹³⁷.

Warto podkreślić, że według Radbrucha idea bezpieczeństwa prawnego stanowiąca o powołaniu państwa do stanowienia prawa, domaga się od państwa, aby poddało się swoim ustawom¹³⁸, a tego brakuje w ustrojach totalitarnych i nie miało miejsca również w Polsce okresu stalinowskiego, czego dowodzą postępowania karne prowadzone z poważnym naruszeniem prawa w pierwszych latach Polski Ludowej.

Zgodnie z legalną definicją zbrodni komunistycznej, zachowanie funkcjonariusza można uznać za zbrodnię komunistyczną, jeżeli było czynem zabronionym w świetle polskiej ustawy karnej obowiązującej w chwili popełnienia czynu. Odnośnie do odpowiedzialności karnej sędziów wojskowych sądów rejonowych należy posiłkować się przepisem art. 286 § 1 kodeksu karnego z 1932 r.¹³⁹ Według przywołanego przepisu karze podlegał urzędnik, który przekraczając swoją władzę lub nie dopełniając obowiązku, działał na szkodę

¹³⁶ Idem, *Państwo praworządne*, [w:] idem, *Filozofia prawa...*, s. 198.

¹³⁷ Cyt. za: J. Zajadło, *Formuła Radbrucha – geneza, treść, zastosowanie*, „Państwo i Prawo” 2000, z. 6, s. 36-37.

¹³⁸ G. Radbruch, *Państwo praworządne...*, s. 197-198.

¹³⁹ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. RP 1932 r., Nr 60, poz. 571).

interesu publicznego lub prywatnego. Zdaniem autorów komentarza do kodeksu karnego przy umyślnym nadużyciu władzy szkoda musiała być objęta zamiarem sprawcy bezpośrednim lub ewentualnym, sprawca musiał mieć świadomość, że spełniał czynność, która nie leżała w zakresie jego uprawnień lub do której spełnienia w konkretnym przypadku nie był uprawniony oraz że przy spełnieniu tej czynności działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego albo przynajmniej tę możliwość przewidywał i na to się godził¹⁴⁰.

Znane dokumenty archiwalne, przytoczone w niniejszym tekście, świadczą o pełnej świadomości sędziów pełnionej przez nich roli w ówczesnym systemie represji, nie sposób więc zwolnić ich z odpowiedzialności za wyroki, wydane z pogwałceniem prawa w sfingowanych sprawach, nawet jeżeli orzekali w państwie o ograniczonej suwerenności. Jak trafnie zauważyła Genowefa Rejman: „Sędzia nie musiał w takich sprawach sądzić, mógł samodzielnie ze swej funkcji zrezygnować. Jeżeli tego nie uczynił, sądził wedle prawa, które prowadziło do zbrodni, to odpowiada za skutek swojego czynu”¹⁴¹.

Bibliografia

I. Źródła normatywne

1. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. RP 1932 r., Nr 60, poz. 571)
2. Dekret z dnia 23 czerwca 1945 r. – Kodeks wojkowego postępowania karnego (Dz. U. 1945 r., Nr 36, poz. 216)
3. Konwencja z dnia 9 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (Dz. U. 1952 r., Nr 2, poz. 9, 10; Nr 31, poz. 213; 1998 r. Nr 33, poz. 177)
4. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r. (Dz. U. 1952 r., Nr 33, poz. 232)
5. Dekret z dnia 7 grudnia 1954 r. o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego (Dz. U. 1954 r., Nr 54, poz. 269)
6. Ustawa z dnia 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej (Dz. U. 1955 r., Nr 15, poz. 83)
7. Ustawa z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. 1956 r., Nr 54, poz. 243)

¹⁴⁰ J. Niesenson, M. Siewierski, *Kodeks karny i Prawo o Wykroczeniach – komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe*, Łódź 1947, s. 316-317.

¹⁴¹ G. Rejman, *Niezawisłość sędziowska*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 99.

8. Konwencja z dnia 26 listopada 1968 r. o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości (Dz. U. 1970 r., Nr 26, poz. 208)
9. Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. RP 1991 r., Nr 34, poz. 149)
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1997 r., Nr 88, poz. 553)
11. Ustawa z dnia 17 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. RP 1998 r., Nr 98, poz. 607)
12. Ustawa z dnia 3 grudnia 1998 r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, którzy w latach 1944-1989 sprzeniewierzyli się niezawisłości sędziowskiej (Dz. U. RP 1999 r., Nr 1, poz. 1 z późn. zm.)
13. Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. RP 1998 r., Nr 155, poz. 1016 z późn. zm.)

II. Źródła archiwalne

1. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół akt: Prokuratura Generalna PRL, sygn. 950, Sprawozdanie Komisji dla zbadania działalności tzw. „sekcji tajnej” dla m. st. Warszawy
2. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Katowicach, zespół akt: Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach, sygn. 256/2, t. 1-2
3. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Katowicach, akta śledztw Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, sygn. S 2/00/Zk, S 70/02/Zk, S 73/02/Zk
4. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie-Rembertowie, sygn. 1483/70/363,teczka akt personalnych Franciszka Szelińskiego

III. Źródła drukowane i opracowania

1. *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 2: *lata 1948-1949*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1996
2. Bereza A., *Sąd Najwyższy w latach 1945-1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012
3. Błażyński Z., *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, słowo wstępne J. Nowak-Jeziorański, Warszawa 2003
4. Borowiec J., *Metody śledcze stosowane podczas przesłuchań przez pracowników urzędów bezpieczeństwa publicznego (na podstawie akt Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie 1946-1955)*, „Studia Rzeszowskie” 2 (1995)
5. Burczyk D., *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku (1946-1955)*, Gdańsk 2012
6. Burda A., Klimowiecki R., *Prawo państwowe*, Warszawa 1958
7. Cieślak M., *W sprawie postępowania przygotowawczego. Głos w dyskusji nad śledztwem*, „Nowe Prawo” 1954, nr 4

8. Cioch P., *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007
9. Gardocki L., *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za zbrodnie stalinowskie*, „Przegląd Prawa Karnego” 1992, nr 6
10. Grześkowiak A., *Odpowiedzialność karna za zbrodnie komunistyczne według polskiego prawa karnego*, [w:] *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji 80. urodzin*, red. L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska, Warszawa 2005
11. Jarosz D., Pasztor M., *Afera mięsna. Fakty i konteksty*, Toruń 2004
12. Kaftal A., *Sędziowie mogli odejść. Wokół raportu M. Szerera*, „Prawo i Życie” nr 44 z 29.10.1988
13. *Komuniści przeciwko komunistom. Z Andrzejem Paczkowskim i Robertem Spalkiem rozmawia Barbara Polak*, [w:] *Stół bez kantów i inne rozmowy „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” z lat 2003-2005*, Warszawa 2008
14. Kopydłowski R., *Pojęcie zbrodni komunistycznej z uwzględnieniem problemu czynu zabronionego popełnionego przez funkcjonariusza państwa komunistycznego, niemotywowanego szczególnym zamiarem, np. represji z motywów politycznych (artykuł polemiczny)*, [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej*, red. P. Piątek, Warszawa 2006
15. Kopydłowski R., *Śledztwo w sprawie usiłowania zabójstwa sędziego Zdzisława Sz.*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 4
16. Kulesza J. A., *Problematyka przedmiotu ochrony prawnokarnej zbrodni komunistycznych w świetle orzecznictwa sądowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 4
17. Kulesza J. A., *Z problematyki strony podmiotowej zbrodni komunistycznej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2005, nr 3
18. Kulesza J., *Funkcjonariusz państwa komunistycznego jako podmiot zbrodni komunistycznych*, „Palestra” 2006, nr 9-10
19. Kulesza W., *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013
20. Kulesza W., *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944-1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000
21. Kuropieska J., *Nieprzewidziane przygody*, Kraków 1988
22. Kurpierz T., Piątek P., *„Dobić wroga.” Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945-1947)*, Katowice-Kraków 2007
23. Lechowicz W., *Sprawozdanie... z przebiegu śledztwa, jakiemu go poddano w latach 1948-1956*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1984, nr 67
24. Leopold Cz., Lechicki K., *Więźniowie polityczni w Polsce 1945-1956*, Warszawa 1984
25. Leszczyńska Z., *Procesy sądowe w latach 1944-1956 wobec członków organizacji niepodległościowych na Lubelszczyźnie*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944-1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000

26. *List Kazimierza Moczarskiego do Władysława Winawera z 25 lutego 1955 r.*, [w:] A.K. Kunert, *Oskarżony Kazimierz Moczarski*, przedmowa Władysław Bartoszewski, Warszawa 2006
27. Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, wyd. V, Warszawa 2013
28. Lityński A., *Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz prawo sądowe*, [w:] M. Kalas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, wyd. I, Warszawa 2000
29. Łukaszewicz B., *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946-1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000
30. Maksimiuk D., *Problem rehabilitacji w latach 1956-1957*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 8 (2009)
31. Maksimiuk D., *Rozliczanie stalinizmu na fali „odwilży” 1956 roku. Dokumenty archiwalne dotyczące odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych za łamanie praworządności w latach 1948-1954*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 9 (2010)
32. Maksimiuk D., *W sprawie demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości. „Prawo i Życie” i inne czasopisma prawnicze w roku 1956 w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2011, z. 1
33. Marat S., Snopkiewicz J., *Ludzie bezpieki. Dokumentacja czasów bezprawia*, Warszawa 1991
34. *Memoriał dr. M. Szerera złożony w dn. 13 maja 1957 r. Komisji do Badania Odpowiedzialności za Łamanie Praworządności w Sądownictwie Wojskowym*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1979, z. 41
35. Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944-1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 lutego 1991*, Warszawa 1991
36. Niesenson J., Siewierski M., *Kodeks karny i Prawo o Wykroczeniach – komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe*, Łódź 1947
37. *Okólnik Najwyższego Sądu Wojskowego z 16 listopada 1945 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1946, nr 1
38. *Orzecznictwo. Z okólników Najwyższego Sądu Wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1946, nr 1
39. Paczkowski A., *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009
40. Piątek P., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2003 roku sygn. II AKa 298/02 (dotyczy pojęcia zbrodni komunistycznej)*, [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej*, red. P. Piątek, Warszawa 2006
41. Poksiński J., *„My, sędziowie, nie od Boga...” Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944-1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996
42. Poksiński J., *„TUN” Tatar-Utnik-Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego 1949-1956*, Warszawa 1992
43. *Proces Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina w 1957 roku*, cz. 1-2, oprac. M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2011
44. *Projekt sprawozdania komisji Romana Nowaka, powołanej na VIII plenum KC w październiku 1956 r. dla zbadania działalności Komisji Biura Politycznego*

- do spraw bezpieczeństwa publicznego, [w:] Cz. Kozłowski, *Namiestnik Stalina*, Warszawa 1993
45. Przyjemski S.M., *W kwestii pojęcia „zbrodni komunistycznej”, zdefiniowanej w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 1
 46. Radbruch G., *Państwo praworządne*, [w:] idem, *Filozofia prawa*, przedmowa do wydania polskiego J. Zajadło, Warszawa 2012
 47. Radbruch G., *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, [w:] idem, *Filozofia prawa*, przedmowa do wydania polskiego J. Zajadło, Warszawa 2012
 48. Rejman G., *Niezawisłość sędziowska*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006
 49. Rejman G., *Zbrodnie komunistyczne w koncepcji polskiego prawa karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 1
 50. Romanowska E., *Karzące ramię sprawiedliwości ludowej. Prokuratury wojskowe w Polsce w latach 1944-1955*, Warszawa 2012
 51. Sikora M., *Edmund Ryszard Ronowicz (1915-2003), sędzia WSR w Katowicach, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989”* 2006, nr 2
 52. *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach 1946-1955*, wstęp i opracowanie T. Kurpierz, Katowice 2004
 53. Spałek R., *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948-1956*, Warszawa 2014
 54. *Sprawozdanie Komisji powołanej dla zbadania przejawów łamania praworządności przez pracowników Generalnej Prokuratury i Prokuratury m. st. Warszawy*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1984, z. 67
 55. Stanowska M., *Próby rozliczenia z przeszłością w wymiarze sprawiedliwości*, [w:] *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci profesora Adama Strzembosza*, red. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin 2002
 56. Stanowska M., Strzembosz A., *Sędziowie warszawscy w czasie próby 1981-1988*, Warszawa 2005
 57. Steinsbergowa A., *Uwagi na marginesie Memoriału dr. Mieczysława Szerera, złożonego w dniu 13 maja 1957 r. Komisji do Badania Odpowiedzialności za Łamanie Praworządności w Sądownictwie Wojskowym*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1983, z. 66
 58. Strzembosz A., „*My, sędziowie, nie od Boga.*” Rozliczyć polski stalinizm, „Rzeczpospolita” nr 66 z 18.03.1996
 59. Strzembosz A., *Trzecia Rzeczpospolita wobec zbrodni stalinizmu*, „Rzeczpospolita” nr 208 z 6.09.1996
 60. Strzembosz A., *Weryfikacja: prokuratorów – tak, sędziów – nie*, „Gazeta Wyborcza” z 27.03.1990
 61. Strzembosz A., *Zbrodnie sądowe czekają na sąd*, „Gazeta Wyborcza” z 14.01.1994
 62. Szwagrzyk K., *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944-1956*, Kraków–Wrocław 2005
 63. Szwagrzyk K., *Zbrodnie w majestacie prawa 1944-1955*, Warszawa 2000

64. Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007
65. Waszczyński J., *W sprawie karania zbrodni stalinowskich*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica. Prace z zakresu prawa karnego, postępowania karnego i prawa karnego wykonawczego” 60 (1994)
66. Wójcik C., *Rola i zadania sądownictwa wojskowego w okresie represji politycznych 1944-1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Biuletyn GKBZpNP-IPN” 39 (1996)
67. Zajadło J., *Formuła Radbrucha – geneza, treść, zastosowanie*, „Państwo i Prawo” 2000, z. 6
68. *Zza kulis sekcji tajnych*, „Gazeta Prawnicza” 1989, nr 18

RESPONSIBILITY OF JUDGES OF THE MILITARY DISTRICT COURT IN KATOWICE FOR JUDICIAL CRIMES (1946-1955)

Summary

The first attempts to call the judges of the first decade of the Polish People's Republic to account for their decisions in the rigged political trials took place after October 1956. Several committees were established to investigate the responsibility for breaking the law in the judiciary. Accusations of judicial murder were formulated against certain military judges and petitions were submitted to initiate criminal proceedings against them. However, none of these judges had been held criminally or disciplinary liable.

Currently, the same judges can be called to account for their judicial criminal activity under the Act of 18 December 1998 on the Institute of National Remembrance – Commission for the Prosecution of Crimes Against the Polish Nation. This Act includes a legal definition of a communist crime. In light of this definition, a conduct of an officer of the communist state, including a military judge, can be regarded as a communist crime if it was a criminal act under Polish criminal law in force at the time of the offence.

RESPONSABILITÉ DES JUGES DU TRIBUNAL MILITAIRE DE PREMIÈRE INSTANCE DE KATOWICE POUR LES CRIMES JUDICIAIRES (1946-1955)

Résumé

Les premières tentatives en vue de traduire en justice les juges intervenant au cours de la première décennie de la République Populaire de Pologne dans des processus politiques fabriqués de toutes pièces avaient lieu après Octobre 1956 r. En

ce temps-là, les accusations de meurtres juridiques étaient formulées contre certains juges militaires et l'ouverture de la procédure pénale contre eux était demandée. Cependant aucun juge n'a été reconnu pénalement ou disciplinairement responsable.

Après 1989, le traitement des juges militaires était réalisé dans plusieurs directions : au titre de la responsabilité pénale, la responsabilité disciplinaire, la privation des droits à pension et aux droits spécifiques de retraite y associés et la vérification des privilèges des anciens combattants. Pour que les juges répondent de leur activité jurisprudentielle criminelle, la définition légale du crime communiste a été formulée. À la lumière de cette définition, le comportement du fonctionnaire d'État communiste, dont le juge militaire, peut être considéré comme un crime communiste, si ce crime constituait une infraction à la lumière de la loi pénale polonaise au moment de la commission de l'infraction.